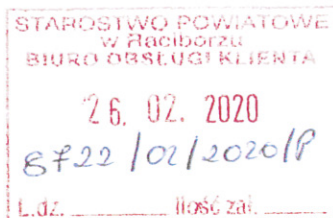


Franciszek Marcol

Racibórz, dn. 25.02.2020 r.

Radny Powiatu Raciborskiego



Sz. P.

Grzegorz Swoboda

Starosta

Ponawiam prośbę do Pana Starosty, aby relacje ze spotkań z władzami gmin powiatu raciborskiego były przekazywane radnym powiatowym w sposób rzetelny i wiarygodny. Sprawę tę poruszyłem podczas posiedzenia Komisji Budżetu, Gospodarki i Rolnictwa w dniu 25 listopada 2019 r. (zał. nr 1).

Tymczasem w artykule „Nowin Raciborskich” z dnia 28 stycznia 2020 roku pt. „Powiat nie dba o Górkę Śląską?” dowiadujemy się, że jest sporo pretensji do „powiatu”, z którym to przecież chyba wszyscy radni czujemy się związani: zał. nr 2 i 3. Przyznam się osobiście, że jest mi przykro z powodu tych słów pod naszym adresem.

Również sprawa dopłat do inwestycji drogowych – zał. nr 4. A w Pana ustach brzmi to następująco: zał. nr 5.

Jednakże totalny rozdźwięk pojawia się w zakresie oceny kontroli w PKS-ie. Pan twierdzi – zał. nr 6, a w artykule „NR” czytamy: zał. nr 7.

2 powołanie  
Franciszek Marcol

Wyciąg z protokołu nr 10/2019 z posiedzenia Komisji Budżetu, Gospodarki i Rolnictwa  
Rady Powiatu Raciborskiego z dnia 25 listopada 2019 r.

Załącznik nr 1 – str. 13 protokołu

„(...)Zaznaczył, że zdarzają się sytuacje, że Starosta przekazuje inne informacje na posiedzeniu Komisji, a inne na sesji, m. in. w przedmiocie PKS. Na październikowym posiedzeniu Komisji Budżetu, Gospodarki i Rolnictwa Starosta przekazywał informacje, że rozmowy prowadzone z władzami Gmin są bardzo trudne, a na sesji przekazywana jest informacja, że współpraca z Gminami jest wzorcowa i jeszcze nigdy nie układała się tak dobrze.”

Załącznik nr 5 – str. 14 protokołu

„Starosta podkreślił, że współpraca z władzami Gmin układa się wzorcowo, pomimo faktu, że w pewnych kwestiach władze mają odmienne zdanie, głównie w kwestiach finansów Gminy nie chcą ponosić pewnych kosztów, ale wszystkie kwestie są omawiane z władzami Gmin na Konwentach Wójtów, Burmistrzów, Prezydenta i Starosty. Gminy partycypują również w kosztach m.in:

- opracowania dokumentacji projektowej inwestycji,
- remontów dróg i chodników.”

Załącznik nr 6 – str. 2 i 3 protokołu

„Starosta dodał ponadto, że z inicjatywy Gmin Kuźnia Raciborska i Nędza przeprowadzono w raciborskim PKS-ie kontrolę rozliczeń przychodów i kosztów publicznego transportu zbiorowego. Kontrolę przeprowadziła osoba wskazana przez powyższe samorzady. Od wyniku kontroli uzależniały one współfinansowanie przewozów autobusowych. Kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Przeciwnie - potwierdziła prawidłowość realizacji zadania przez powiatowego przewoźnika. Podkreślił ponadto, że Powiat zwiększył swój udział w kosztach comiesięcznej rekompensaty dla PKS. (...)”

# Powiat nie dba o Górki Śląskie?

Tak uważa Henryk Postawka, radny z Górek Śląskich. Głos w tej sprawie wygłosił podczas dyskusji na minionej sesji rady gminy, kiedy rozmawiano o przekazywanym wsparciu finansowym powiatowi na rzecz PKS-u przez Nędzę.

## O 40 tys. zł. więcej

Radni z Nędzy na grudniowej sesji rady gminy przyjęli korektę w budżecie, dokładając powiatowi raciborskiemu do przejazdów PKS-u po terenie gminy dodatkowe 40 tys. złotych na 2019 rok. Roczne więc wsparcie Nędzy na rzecz przewoźnika wyniosło nieco ponad 238 tys. zł. Dodatkowe środki przekazano, mimo że wcześniej wójt Anna Iskała zapowiadała, że takiego kroku gmina już nie wykona\*. – Poprzednio powiedzieliśmy (wspólnie z Kuźnią Raciborską – przyp. red), że nie będziemy

dawać więcej i koniec. Dajemy tyle pieniędzy, ile mieliśmy w umowie podpisanej w marcu tego roku i to miało wystarczyć na wszystkie miesiące, czyli do końca grudnia. Oczywiście, za każdym razem to powtarzam: nie wzięto pod uwagę miesięcy, które nie są rentowne, wkład gmin więc wzrósł i pieniędzy nie wystarczyło. Ale to już jest sprawa według mnie PKS-u – przypomniała wójt.

Anna Iskała streściła radnym spotkanie, które odbyło się w starostwie powiatowym w sprawie finansowania PKS-u. Uczestniczyła w nim wspólnie z przewodniczącym rady Gerardem Przybyłą. Przyszli także przedstawiciele Kuźni Raciborskiej. – Wytknęliśmy wiele błędów, które się w PKS-ie dzieją, które musiałyby być do naprawy. Przedstawiliśmy swoje pomysły, gdzie można by coś taniej zrobić – relacjonowała przebieg spotkania. Następnie wójt przypomniała o obciążonych kursach PKS-u, po terenie Nędzy i Kuźni Raciborskiej, co nastąpiło w grudniu. – Można się do pewnego momentu handry-

czyć, można się wyklócać, ale trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie – przyznała Anna Iskała. Uzgodnienia doprowadziły do tego, że oba samorządy Nędza i Kuźnia Raciborska dołożyły za grudzień po 40 tys. złotych więcej. – Oczywiście w momencie, jak zostało przekazane, że będziemy przedstawiali taką propozycję radzie, aby rada zaakceptowała przekazanie tych 40 tys. na rzecz PKS-u, to autobusy zaczęły jeździć normalnie – mówiła Iskała.

## Zapomniane Górki Śląskie?

Radny z Górek Śląskich Henryk Postawka zaniepokoił się faktem, że samorząd dołącza kolejne środki na rzecz przewoźnika. – Coraz mniej niestety nas łączy z powiatem raciborskim. A ciągle upominają się o pieniądze, bo to też są podatki mieszkańców z Górek – rozpoczął radny. Mówił również o przebiegającej tam drodze powiatowej i sytuacji, że o jej remont musi zabiegać miejscowy samorząd. – To znaczy, że jak my się nie postaramy tu, w Nędzy, to może się zdarzyć, że nie będziemy mieć pieniędzy na remont drogi powiatowej prowadzącej przez Górki – kontynuował radny Postawka. – Taka możliwość jest zawsze – odparła wójt Iskała.

Gerard Przybyła chwilę później nawiązywał z kolei do

spotkania w starostwie powiatowym, mówiąc, że tam sytuację „pani wójt trafnie skwitowała”. – Patrząc na to co się dzieje, to trzeba odpowiedzieć na pytanie: do czego potrzebne jest starostwo? Starostwo chce od nas dopłaty do chodnika, drogi, ale nie do naszej gminnej, ale do swojej – powiatowej. To starostwo się do naszej nie dokłada. My się dokładamy do czyjeś – powiedział przewodniczący Przybyła. – Pamiętajcie, że to nie wynika z żadnego dokumentu, to wynika z przyzwyczajenia powiatu, że kiedyś na to przystaliśmy i jakby stało się to obligatoryjne. Dopłacamy 50 na 50 – dołączyła wójt Iskała.

Przewodniczący rady zwracał jednak uwagę, że starostwo ma do wykonywania wiele zadań, stąd też potrzebne są pieniądze, a finalnie partycypacja gmin w ich realizacji. Zauważał, że nie można porównywać się np. do rybnickiego starostwa, gdzie tamtejszy samorząd ma o wiele mniej zadań. Wskazał m.in. na fakt, że tam nie powiat ma pod sobą szpitala, bo tamta lecznica nie jest powiatowa, a wojewódzka. Argumentował, że rybnickie starostwo w związku z tym ma wydatków o wiele mniej.

– Gdyby Górki były w gminie Lyski, to już dawno mamy drogę przez Górki zrobioną – kontynuował swoją wcze-

śniejszą myśl radny Postawka. – Do Lysek mamy 3 km, a do Raciborza 30 – dopowiadał. – Panie radny, stąpa pan po cienkim lodzie – uśmiechał się przewodniczący Przybyła. – Panie radny, zachwył pana wójta Gryta, że miałby Górki w swojej gminie, nie byłby za duży. Ja czasami wiem trochę więcej niż przeciętni ludzie, ale głośno tego nie będę mówić, bo to jest bez sensu – dorzuciła z kolei wójt Anna Iskała.

Rozciągającą się dyskusję próbował zakończyć radny Piotr Kudła, składając wniosek o jej zakończenie. – Jakbyśmy nie rozmawiali to Górki Śląskie nadal będą w gminie Nędza i powiecie raciborskim – wieńczył dyskusję Gerard Przybyła.

(mad)

\*Kwestia wybrzmiała w grudniu, w chwili kiedy Kuźnia Raciborskiej i Nędzy obcięto kursy po terenie gmin, bo nie dołożyły więcej do przejazdów. Przypomnijmy, że te po raz pierwszy do przejazdów dołożyły się wraz z początkiem ubiegłego roku w ramach realizacji komunikacji powiatowo-gminnej. Każdemu samorządowi wyliczono, ile będzie musiał wysupłać na ten cel, jednak w ciągu roku okazało się, że pieniądze potrzebnych będzie więcej. Nie wszystkie gminy na to przystały. Nędza i Kuźnia Raciborska odmówiły, przekazując tylko tyle, ile początkowo im wy-

## ZLICZANIE MIESZKAŃCÓW?

Przewodniczący rady Gerard Przybyła wygłosił w trakcie sesji pomysł, jak można sprawdzić, ile mieszkańców jeździ danymi autobusami. Zalecał, aby gmina zleciła komuś w danym dniu przeliczenie jeżdżących autobusami. To ma więc przynieść wynik, jakie linie są potrzebne w gminie, a jakie nie.

## 100 TYS. ZŁ WSPARCIA

W 2020 roku Nędza na przejazdy zaplanowała o wiele mniej niż w poprzednim, bo 100 tys. zł. W urzędzie argumentują, że to z uwagi na likwidację już wcześniej nierentownych kursów oraz fakt, że podrożały bilety, więc de facto urząd będzie musiał dopłacić mniej. Do stycznia ma jednak dotrzeć informacja, jakie kursy za tę kwotę Nędza będzie mogła nadal mieć. W gminie mają jednak świadomość, że pieniędzy na rzecz przewoźnika potrzebnych będzie więcej.

liczono. Kuźnia Raciborskiej wyliczono z początkiem 2019 roku kwotę 245 tys. zł, Nędzy 198 tys. zł. Czytaj więcej: [www.nowiny.pl/158573](http://www.nowiny.pl/158573).

## DODATKOWE AUTOBUSY?

Trójwies: Ciechowice, Zawada Książęca i Łęg to sołectwa Nędzy, które nie mają innego wariantu przemieszczania się, jak tylko autobusami PKS-u. Anna Iskała mówiła na sesji, że zwróciła się do przewoźnika o przemyślenie kursowania autobusów właśnie po trójwisi. Wójt zauważała, że brakuje po jednym autobusie do południa i po południu.